

Powstanie – Damian Syjonfam

Niech powstanie tu rzeka,
Przy której mógłbym żyć
Rzeka z której wodę mógłbym pić,
Jak ci co byli tu przede mną
Niech kierowca nie czeka, ja zostaje
Będę częścią tego co powstaje
Będę święcił zwykłe obyczaje
Jak ci co byli tutaj przede mną

Powstanie tutaj miejsce,
Od innych trochę lepsze
Dla ludzi dobrej woli,
Otworzyć się pozwoli
Dla prostych ludzi z wioski
Zostawią swoje troski
Spotkamy się na mieście
Tylko wszyscy ze sobą przynieście,
Dobre słowo cenniejsze od chleba,
Harmonie ducha dzisiaj tego nam potrzeba
Spraw by twój umysł był jak żyzna gleba
Nie próbuj tego rozumieć tylko czuj

Świat jest twój

Nie próbuj tego rozumieć

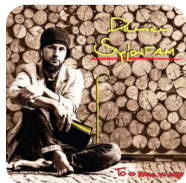
Niech powstanie tu rzeka,
Przy której mógłbym żyć
Rzeka z której wodę mógłbym pić,
Jak ci co byli tu przede mną
Niech kierowca nie czeka, ja zostaje
Będę częścią tego co powstaje
Będę święcił zwykłe obyczaje
Jak ci co byli tu przede mną

Powstanie tutaj miejsce,

Od innych trochę lepsze
Dla ludzi dobrej woli,
Otworzyć się pozwoli
Dla prostych ludzi z wioski
Zostawią swoje troski
Spotkamy się na mieście
Tylko wszyscy ze sobą przynieście,
Dobre słowo cenniejsze od chleba,
Harmonie ducha dzisiaj tego nam potrzeba
Spraw by twój umysł był jak żyzna gleba
Nie próbuj tego rozumieć tylko czuj

Świat jest twój

Nie próbuj tego rozumieć tylko czuj



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych